



GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 9. STYCZNIA ROKU 1790.



Z Warszawy dnia 9. Stycznia.

Bawniay nię podana ię do 4 k^{to}w tuteyſzych *Konſtytucya Nowa*, pod Tytułem: *Etat Woyska Oboysga Narodow*, dziewięć Arkuſzy zawieraiący; do którego przyłączona ię treść krótko zebrana, czyli: *Tabella Generalna Komputu y Płacy Woysk Oboysga Narodow*. Tę *Tabellę*, dla Publicżney wygod y przyſługi, na oſobney karcie wydrukowaną, roz daiemy *gratis* przy dziſieyſzey *Gazecie*.

Podana takżę ię do *Aktow* tuteyſzych dnia 15. zeszłego Mieſiāca, *Nowa Konſtytucya* naſtępiāca: *Kommiſſyje Porządkowe Cywilno-Woy-*

ſkowe, Woiewodstw, Ziem y Powiatow w Koronie.

Gdy trokliwość *NAS KROLA*, o Rząd dobry w nayuſilniejszy zawżę ię celu, y *Seymu* ninieyſzego zaniary z pocięchą *Nalżę* iędynie do polepszenia tegoż iſtotnie dążę; *Starania* raſ wszelkie do uſzczęſliwienia *Kraiu* nie mogę inaczey brać pewnych ſkutkow, tylko zlewaię z tych powszechnie dla kaźdego pożytki; przeto *MY KROL*, za zgodę *Sęymuiących Starow*, iſtanawiamy po *Woiewodztwach, Ziemiach, y Powiatach, Kommiſſyje Porządkowe*, w naſtępiācych przepiſach.

Kaźde *Woiewodztwo, Ziemia y Powiat*, pierwzy raz na *Seymikach*, ktore do tey okoliczności przez *Uniwerſat Nas Krola*, za zgodę *Stanow*, wydać ſię maiący, oznaczone będą, a na potym zawżę nazaintrz po ſkończonych *Seymikach Poſelskich, Senatorow, Urzędnikow y Cobywatelow* ſwoiego *Woiewodztwa, Ziem, y Powiatu*, dobrze oſiadłych, *Dziedzicznę lub zaſtawnę Poſeſſyę* maiących, *Rang Woyskowych, Rużżę obowięzanych*, na ſobie nięnoſzących, nie

wyłączaiące nawet będących pod Kondemnatami w Sprawie Cywilney, w niczym podług Prawa nie notowanych, po Osob Szesnaście, czy iednomyślnością, czy większością głosów wybierrane, y na lat dwa przez *Laudum* kredenlować będzie; prócz zaś Szelustu Osob Swieckich do tey Kommissyi, Osoby trzy z Duchownych Szlachty, byle nie z Zakonnikow, nawet nieprzytomnych, *cujuscunque Ritūs Catholicici*, na tychże Seymikach obierane być mają. Z Opatow iednak, chociaź y Klaustralnych, na Kommissarzow obierani bydź mogą. Ci zaś Kommissarze, ktorzy na Seymikach teras przez Uniwersal wyznaczcy się mających, obrani będą, niemają być zmieniani nową Elekcyą nazaiurz po następujących pierwszych Seymikach Pofelskich, ale dopiero za lat dwa od następujących pierwszych Seymikow Pofelskich. Gdyby na Seymikach pierwszych, Uniwersalem Seynowym wyznaczyć się do Elekcyi Kommissarzow mianych, nie było tylu pretendentow do wyboru na Kommissarzow, iak iest Prawem przepisano, lub ianych legalae oddalaly przyczyny, tedy nie tylko z przytomnych, ale y nie z przytomnych na tych Seymikach Obywatelow obrani być mają; A gdyby który z nieprzytomnych Osob na Seymikach był obrany na Kommissarza, a ten przyiąć tey Funkcyi wzbraniał się, y to przed Kommissyą w przeciągu Tygodni sześć oświadczył; Kommissyą, kora takowe doniesienie odbierze, wiadomiwzy o tym wszystkim Kommissarzow y dzień ziechania dla nich oznaczywzy w swoey zupełności; nie uważając iednak na nieprzytomność tych, ktorzyby do ziechania na ten termin prawnie doniesli przeszkody, iednomyślnością, czyli większością głosow innego z Obywatelow chcącego choć nieprzytomnego za Kommissarza obierze. A tak w terażniejszym przypadku, iako y na zawsze zostawie się Prezydującemu moc rozwiązania druga krefką równości zdań. Podobna Elekcyja Kommissarza zawize ma następować na miejsce zmarłych, iako y tych Kommissarzow, ktorzyby w czasie sprawowania tego Urzędu na funkcyę publiczną obrani byli, albo Rangą Woytkową zażyczyceni zostali; z Rotmistrzow Kawaleryi Narodowey do służby nieobowiązanych, lubo na Kommissarzy obierani być mogą, w tych iednak Woiewodztwach, Ziemiach, y Powiatach, ten Rotmistrz obrany być niema tam, gdzie *respective* konlystowalaby tego Chorągiew.

Gdy Elekcyja Kommissarzow w czasie następnym, wyżej Prawem oznaczonym przypadac będzie, zawsze z dawniejszey liczby sześciu Kommissarzow na drugie dwa Roki, sposobem

Elekcyi potwierdzonemi bydź mają, dla tego; aby ciągłość y pamięć Interesow tym pewnieyza zostawala w Kommissyi. Nikt zaś na Kommissarza pod nieważnością obranym być nie może, który nie ma lat dwudziestu skończonych.

Funkcyą tę Kommissarską pracowitą, a bezpłatnie odbywać mają, nieć chcemy stopniem zasług Obywatelskich; bez odbycia ktorey raz ieden zupełnego przez lat dwa, nikt z Obywatelow do zadnego Urzędu osiągnięcia, lub na wyższy posunienia się, iako y do żadney Funkcyi, ani nawet ozdoby od Nas Orderu (procz zaśluzonych w Woytku) odtąd pod nieważnością Urzędu y Elekcyi przypuszczony być nie ma, wyiawizy Senatorow, Ministrow, iako z Urzędu publiczne uslugi czyniących, oraz tych, ktorzy isz Funkcyę Publiczną odbyli, y ktorzy w Magistraturach Naywyższych one sprawują.

Kommissarze wybrani, natychmiast, tak iak Deputaci, w przytomności Obywatelow na Seymikach, a obrani na ten raz pierwszy y nie przytomni przy zafadaniu przed Kommissyą, wykonać mają Iurament, na tę Rotę: „Ia N. „ przysięgam Panu Bogu Wszzechmogącemu w „ Troycy S. Iedyemu, iako w sprawowaniu tego Urzędu moiego, wierwie y sprawiedliwie „ pilnując powinności Prawem przepisanych, „ czynić y zachowywać się będę, ku naywiękzemu Dobru y pożytkowi Kraiowemu, oraz „ Woiewodatwa mego, y każdego w szczegolności wsm Obywatela, starania moie kje rować, ani władzy więcey mi prawo „ pozwoloney, iako y spraw z opisu terażniey „ szego Prawa, do Kommissyi nie należących, „ sobie przywłaszczac, lub wyszydowania nakładow iakich na Obywatelow pozwalać sobie „ nie będę; sprawy tylko Urzędowi moiemu do „ ofadzenia Prawem zleczone, bez parcyałości, bez boiaźni y nienawiści, nie biorąc ani „ spodziewając się żadnych offerencyi, wedle Boga, sumnienia, Praw Cywilnych y Woytkowych, „ y według sprawiedliwosci Sądzić y sprawować „ się będę, tak mi Boże dopomóż. „

(Reszta w Suplemencie.)

Z Neapolu d. 28. Listop. Rozrządzenia pod dniem 10. Lipca Roku 1751. y pod dniem 12. Września Roku 1775. w których Zgromadzenia Farmazonow były zakazane, odnowiono teraz Edyktem Krolewskim, y obszerniey ieszcze rozcią

gniono, ażeby żadne Towarzystwo inne, iakiegokolwiek bądź rodzaju, niebyło erygowane w Kraiu, bez zyskanego pierwey na to zezwolenia Królewskiego.

Z *Semlina d. 7. Grud:* Dnia 3. tego Miesiąca przybył tu Feltmarzalek *Laudon* z Pułkownikiem *de Mack*, y odmieniwszy na Poczcie konie, zaraz pojechał do *Belgradu*. Dnia 5. rano zaczęła się Kapituła Orderu Zolnierskiego *Maryi Terezy*, y wczora skończyła się. Niewiadomo, wielu tam nominowano Kawalerów Orderu rzonego; to tylko wiemy, że liczba Pretendentów, do 98. dochodziła.

Z *Wiednia d. 16. Grud:* Cesarz Jmć od kilku dni choruje na Febrę, do której przyłączył się kaszel nieustanny z krwią chrząkanem, przeto Monarcha z łóżka wstawać niemógł. Ale ponieważ krwią chrząkanie szczęśliwym sposobem już ustało, zatym jest nadzieia, że wkrótce ozdrowieie.

Z *Węgier* dowiadujemy się, że większa część Woysk, ruszyła już do Zimowych Kwater. W głębszych okolicach tamiecznego Kraiu, wiele śniegu spadło, y tęgie panują Mrozy.

Z *Bruxelli d. 21. Grud:* Sądowe nazte Juryzdykcyje, dawniejszym znowu trybem urządzono. Między tuteyszych Obywatelów rozdano więcej niż na 30,000. Broni. Kardynał *Prymas*, Arcybiskup *Mechliński*, z *Stanami* y *Radą Brabantką*, przy przybyciu swym do Stolicy

tuteyszey, z wielką Uroczystością zostaną przyiętemi.

Przeciwko Generalowi *d'Alton*, wielkie tu jest rozziątrzenie, a Generała *van der Meersch* zowią tu *Dругим Waschingtonem*.

Z *Limburga d. 20. Grud:* Woyska Cesarzkie opuściły Miasto *Namur*, y całą Prowincyą, y do *Luxemburga* pomaszzerowały. Były one pod kommendą Generała *d'Alton* y Pułkownika *de Blekem*.

Głozą wiele o Excessach przez Cesarzkie Woysko w swym Marszu z *Bruxelli* do *Namur* popełnionych. Ow Siedmdziesiąt - letni Pleban w *Jxelles*, o 3. mile od *Bruxelli*, przeto stracił Zycie, ponieważ z Szpadą w rękę stanąwszy na czele 3,000. Zbroynych Patryotów, sprzeciwił się przeysciu Woyska Cesarzkiego.

Monasterzki Generał-Maior *de Wenge*, publicznie przeczy tej pogłosce, iakoby Woysko *Monasterzkie* było przeznaczone do bronienia Prowincyi *Limburzkiej* przeciwko *Brabantczykom*.

Z *Malines (Mechlin) d. 14. Grud:* Już dnia 10. tego Miesiąca Zolnierze Cesarzscy tu będący pakowali rzeczy swoje, y bagaże ich ztąd ruszyły, a wczora sami Zolnierze z Miasta wyciągnęli. Zostawione harmaty, są zagwożdżone. Ponieważ zabrali nawet y klucze od Bram Miejskich, musiano zatym wysadzić Bramy. Kilka tysięcy sztuk broni y ładunków tu naleziono, które Mieszczanie między siebie podzielili. Gdy około Broni tej krzątano się

w Arsenale, ziawił się pożar na pewnym Prochowym Wozie, ale pożar ten szczęśliwie został ugaszonym. Poczym, na znak Tryumfu, w wielki Dzwon uderzono, palono Feyerwerki, y wołano: *Niech żyje van der Noot! Niech żyją Stany! Niech żyje nieśmiertelny van der Meer-sche! Gloria Deo! &c: &c:* Straże, które przedtym sprawiały tyle trwogi, były teraz osadzone Niewiaściami y Dziećmi; Chłopięta małe siedziały na harmatach. Herby Cesarzkie zdjęto z Ratusza y palono. Mielczanie tym czasem ulokowali się na Rynku, *Chorągiew Wolności* rozwinęli. Brat Biskupa *Antwerpkiego* nioś Sztandar, który zafadzono na tym miejscu, gdzie Herby Cesarzkie były palone. Radość wydała się nader wielka, Kapela grała, y kilka także Dómw Cesarzkich Partyzantów zrabowano. Szkoda jednak nie była barzo znaczna. W nocy po Ulicach chodziły Runty, y wżytko teraz jest spokojno.

Z Paryża d. 18. Grud: Mielczanie *Tulońscy* nie wypuścili areztowanych tam Officerow Morzkich, chociaż Krolewskim Ordynansem to im było przykazano. Deklarowali oni ten Krolewski Ordynans za *Despotyczny*, y pisali przeto do *Narodowego Zgromadzenia*. Wżyżkie *Osoby Narodowego Zgromadzenia*, wyjąwszy Grafa *Mirabeau* y kilku innych, mocno zdziwiły się nad tym nieposłuszeństwem *Tulońskich Mielczan*; tym czasem jest nadzieia, że Miasto *Toulon* stanie się powolnym

na Dekret *Naro: Zgromia*; którym też wypuszczenie areztowanych Officerow Morzkich nakazuje się.

Z Paryża d. 18. Grud: Krolowa Jey Mość, idąc we Wtorek po scho-dach na dół, y rozumiejąc że już stoi na ostatnim szczeblu, na którym w samey rzeczy nie była jeszcze, tak szwankowała, że od przypadku tego, łóżkiem bawić się musi.

W Sobotę *J.P. Perron* Reprezentant Miasta *Paryża*, y Dziekan Deputacyi *Indagacyjney Paryskiej*, udał się do Zamku *Bellevue*, dla powzięcia ustrony wiadomości od Ciótek Krola, względem tego, co dnia 6. Października im samym osobicie w *Wersalu* przytrafiło się.

Pan *Diers* Kommandant iednego Batalionu Gwardyi Narodowej, złożony został od Magistratu *Paryskiego*. Dystrykt ów, który Pana *Diers* Kommandantem nominował, twierdzi, że Magistrat niema Prawa złożenia rzeczzonego Kommandanta, y iane Dystrykta *Paryskie* utrzymują stronę Dystryktu wspomnionego.

W *Sentis* Zegarmistrz *Billon*, chciał być przyiętym między Gwardyą Narodową, ale niechciano go przyjąć. Gdyż Gwardya pewnego dnia maszerowała mimo domu jego, strzelał on z okna do tey Gwardyi, y kilku ludzi zabił. Rzuceno się zaraz do domu jego, lecz w tym momencie, dom ten wyleciał na powietrze od zafadzonego y podpalonego tam prochu. Zegarmistrz, y niemało innych Osób, przy tey okoliczności życie utraciło.

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

W SOBOTĘ DNIA 9, STYCZNIA ROKU 1790.

Reszta Konstytucyi pod Tytułem: *Kommissyje Porządkowe Cywilno-Wojskowe, Woiewodztw, Ziemi y Powiatow w Koronie.*

Miejsce do czynności Sądow dla teyże Kommissyi Miasta Stołeczne Woiewodztw Ziemi y Powiatow oznaczamy, iako to:

W Prowincyi Małopolskiej.

Dla Woiewodztwa Krakowskiego y Powiatu Proszowskiego, w Krakowie. — Dla Powiatow, Xieżkiego y Lelowskiego, w Lelowie. — Dla Wdztwa Sandomir: dla Powiatu Sandomir: y Wislickiego, w Szydłowie. — Dla Powiatu Radomskiego, w Radomiu. — Dla Powiatow Opoczyńskiego y Chęcinskiego, w Opocznie y Chęcinach z alternatą co dwa lata. — Dla Ziemi Stężyckiej, w Stężycy. — Dla Wdztwa Kijowskiego, Powiatu Kijowskiego y Zytomirskiego, w Zytomirzu. — Dla Powiatu Owruckiego, w Owruczu. — Dla Woiewodztwa Rulkiego Ziemi Chełmskiej y Powiatu Kraśnostawskiego z alternatą, dwa lata w Chełmie, a dwa lata w Kraśnymstawie. — Dla Woiewodztwa Wołyńskiego dla Powiatu Łuckiego, w Łucku. — Dla Powiatu Włodzimirskiego w Włodzimirzu. — Dla Powiatu Krzemienieckiego, w Krzemieniu. — Dla Woiewodztwa Podolskiego Ziemi Kamienieckiej, w Kamieniu. — Dla Powiatu Łatyczewskiego, w Łatyczowie. — Dla Wdztwa Lubelskiego, Ziemi Lubelskiej y Powiatu Urzędowskiego, w Lublinie. — Dla Ziemi Łukowskiej, w Łukowie. — Dla Woiewodztwa Bełzkiego w Mieście Naszym Dubience. A do Elekcyi tak Obywatelow ofiadłych Woiewodztwa Bełzkiego w Kraiach Rzpltey pozostałych, iako Obywatelow Ziemi Chełmskiej y Woiewodztwa Wołyńskiego, przypuszczamy y Seymiki do Elekcyi Kommissarzew tamże wyznaczamy. — Dla Woiewodztwa Podlaskiego Ziemi Drohickej y Mielnickiej w Drohiczyźnie. — Dla Ziemi Bielskiej y Powiatu Branickiego w Tykocinie. — Dla Woiewodztwa Braclawskiego Powiatu Braclaw: y Zwinogrodzkiego, w Braclawiu, zachowując w całości Prawo do odgraniczenia Woiewodztwa Kijowskiego od Powiatu Zwinogrodzkiego. — Dla Powiatu Winnickiego, w Winnicy.

W Prowincyi Wielkopolskiej.

Dla Woiewodztwa Poznańskiego, Powiatu Poznań: Kościańskiego y Ziemi Wschowkiej, w Poznaniu. — Dla Woiewodztwa Kaliskiego, Powiatu Kaliskiego, Koniańskiego, y Pyzdrowskiego, w Kaliszu. — Dla Woiewodztwa Gnieźnieńskiego, Powiatu Gnieź: y Kcyńskiego w Gnieźnie. — Dla Woiewodztwa Sieradzkiego, Powiatu Sieradzkiego y Szadkowskiego, w Sieradzu. — Dla Powiatow Piotrkowskiego y Radomskiego, w Radomsku. — Dla Ziemi Wieluńskiej y Powiatu Ostrzeszowskiego, w Wieluniu. — Dla Woiewodztwa Łęczyckiego, z Powiatami, w Łęczycy. — Dla Woiewodztwa Brzeckiego Kujawskiego y Inowroclawskiego z Powiatami, w Brześciu Kujawskim. — Dla Ziemi Dobrzyńskiej z Powiatami, w Lipnie. — Dla Woiewodztwa Plockiego z Powiatami y Ziemi Zawkrzyńskiej z Powiatami, w Raciążu.

Dla Księstwa Mazowieckiego.

Dla Ziemi Czerskiej z Powiatami, w Czersku. — Dla Warszawskiej z Powiatami, w Warszawie. — Dla Ziemi Wiskiej z Powiatami, w Wiskie. — Dla Ziemi Wyszogrodzkiej, w Wyszogrodzie. — Dla Ziemi Zakroczyńskiej z Powiatami, w Zakroczymiu y w Nowym Mieście przez Alternatę na lat dwa. — Dla Ziemi Ciechanowskiej z Powiatami, w Ciechanowie. — Dla Ziemi Łomżyńskiej z Powiatami, w Łomży. — Dla Ziemi Rożańskiej z Powiatami, w Makowie. — Dla Ziemi Liwskiej, w Liwie. — Dla Ziemi Narckiej z Powiatami, w Mieście Nałzym Ostrówiu, y tamże tymczasem Seymik Elekcyjny Kommissarszy wyznaczył. — Dla Woiewodstwa Rawckiego Ziemi Rawckiej y Powiatu Bielskiego, w Rawie. — Dla Ziemi Sochaczewskiej y Powiatu Mszczonowskiego, w Sochaczewie. — Dla Ziemi Gostynińskiej y Powiatu Gabińskiego, w Gabinie.

Ktore Kommissye Porządkowe *derogare* nie powinny nigdzie, ani w niczym Prawom najwyższych Magistratur. (*Reszta potym.*)

Z Warszawy dnia 9. Stycznia. Dnia wczorajszego, w Kollegiacie tutejszey, odprawiła się Installacya JX. Woyciecha Górskiego (niegdzy *Jezuity*) Proboszcza Katedr: Tarnowskiego, Kanonika Kuiauwskiego, na Kanonia Warszawską.

Z Warszawy d. 9. Stycz. W Szpitalu tutejszym Dzieciątka JEZUS, od dnia 1. Stycznia, do ostatniego Grudnia R. 1789. — Przyjęto Niemowląt Płci Męskiej, okrom Remanentowych 358. — Z tych umarło 166. z Remanentowych 115. *in Summa* 281. — Przyjęto Niemowląt Płci Niewieściej, okrom Remanentowych, 347. — Z tych umarło 122. z Remanentowych 123. *in Summa* 245. — Przyjęto Chorych dorosłych Płci Męskiej, okrom Remanentowych, 869. — Z tych y z Remanentowych umarło 225. — Ozdrowiałych wyszło z Szpitala 660. — Przyjęto Kobiet dorosłych Chorych, krom Remanentowych, 742. — Z tych y z Remanentowych umarło 179. — Ozdrowiało y wyszło z Szpitala 618.

Z Rzymu d. 12. Grud. Zaczyn y rzadkich lat Kapłan, rodem Polak, Imię Ksiądz Karol Kossycki, niegdzy *Jezuity*, w Do mu tutejszym *Jezuickim* zwanym *al. Gieł. mieszkanym*, w Iam Dzień Niepokalanego Poczucia Matki Boskiej, ruzszony Apoplexya, z dnia 10. na 11. tego Miesiąca życie swe zakończył, w Roku życia swego 88. W młodości swojej (podług zwyczaju Zakonu *Jezuickiego*) we wszystkich Naukach był ćwiczony, aby z czasem dale się widzieć, do których jest nayzdolniejszy; lecz on, wielkimi Natury y Cnoty darami obdarzony, we wszystkich celował y przeło, już naypierwsze w swej Prowincyi Katedry Retoryczne, już Filozoficzne, już Teologiczne, y nayprzedzielsze (Cuiusowicie w Kollegiacie Warszawskiej) Ambony, z wielką dla siebie y dla Zakonu swego zaletą utrzymywał. Przywołany potym do naszego Rzymu, długo tu mieszkał, tak na Urzędzie Penitencyarza przy Kościele Watykańskim, jako y przy Kuryi Generala swego *Jezuickiego*. Przy podziale y ustanowieniu w Polsce nowych czterech *Jezuickich* Prowincyi, był Naypierwszym Prowincyi Mazowieckey Prowincyałem; potym w Collegium Nieświsłkim Rektorem; toż przywołany znowu został do Rzymu na Urząd Assystenta Polkiego. Na tym Urzędzie trwał aż do owego (nader Sławnego!) po całym niemal Świecie zniszczenia Zakonu swego *Jezuickiego*; a tak, jak był w Polsce Pierwszym Prowincyałem Mazowieckim, tak ostatnim tą razą w Rzymie Assystentem Polkim. Jemu po wielkiej części wiarna była tego Prowincya poprawa dawnego zepsutego w Łacinie Stylu; jak albowiem Sławny Stanisław Konarski w swych *Pierwszych* Szkolach, tak ten w twórch *Jezuickich*, mimo wielkiej przeciwności, twarde te lody naypierw łamał.

Z Paryża d. 18. Grud. Tancmistrze Miasta Paryża ofiarowali Narodowi swą Kaplicę S. Juliana ze wszystkimi Meblami, Sprzętami, &c. Szcują tę Ofiarę na 40,000. Liwrow. Nie wszystkie Klafztory będą skasowane. Te, ktore zatrudniają się Edukacyą, mają być zostawione.

List Hrabiego *ds Montmorin* do Prezydującego Zgromadzenia Narodowego; względem Listu Adwokata *van der Noot*, tak opiewa: „Pan *van der Noot* zowiący się Pełnomocnym Agentem *Brabanczyków*, przysłał do mnie dla Króla Pakiet z Manifestem, którym *Brabanczycy* deklarują się za *Niepodległych*. Król sądził, że przyjęcie tego kroku, byłoby przeciwnie jego Sprawiedliwości, Dostoyności i Mądrości. Monarcha rozumiał, że odesłanie Pakietu Panu *van der Noot*, rzeczą jest nayprzystojniejszą, co ja na jego rozkaz uczyniłem. Król ma wiadomość, że takiż krok, u *Narodowego Zgromadzenia*, albo już jest uczyniony, albo ma być czynionym; y przeto temuż *Zgromadzeniu* chciał oznaymić, jak on w tej mierze sobie postąpił &c.

Z *Indyi Zachodnich*, z *Dominiki d. 10. Paździer*: Ochota do Wolności *Ludzi Czarnych* na *Wyspie Martynice*, do której przykładem swym pobudzili ich sami *Ludzie Biali*, nietylko przez srogie kary y plecienia w koło nieustala, ale jeszcze się powiększyła. Uczynili między sobą znowę ci *Niewolnicy Czarni*, podpalić w nocy ze wszystkich stron Miasto *St. Pierre*, y uciekających od ognia *Ludzi Białych* (których tam znajduje się na 5,000,) wszystkich wyrzucić. Szczęściem, przed tą samą nocą, Spisek ten odkryto, Żołnierzy zwołano, y 40. nayżwawszych Dowodników *Czarnych* w Areszt wzięto. przy których narzędzia do Rzezi naleziono. Od tego czasu, wszyscy *Obywatele Biali*, dla ostrożności, pod bronią stać muszą.

Z *Wrocławia d. 23. Grud*: Naynowsze Listy z *Wiednia* nie niewspominają o śmierci *Feltnarza* *Laudona*; przeto nie bez przyczyny wątpiliśny o prawdziwości tej rozgłoszoney.

Z *Bruxelli d. 21. Grud*: Dnia 18. tego Miesiąca Adwokat *van der Noot*, tak wspaniały Wiadz odprawił do Miasta tutejszego, iak żeby jeden z naypierwszych *Mocarzów* *Swiata* był przyjechał. Wspomniony Wiadz zaczął się około godziny 3. po południu przez *Bramę Laeken*. Z Adwokatem *van der Noot* w karecie siedział przelży *Rektor Akademii Lowahskiej*. Cały *Garnizon* *Patryotyczny* złożony z *Jazdy* y *Piechoty*, do 20,000. *Ludzi* wynoszący, należycie umundurowany, stanął pod *Oreżem*. Przed *Bramą* *Miasta* witano Adwokata przy odgłosie *Trąb* y *Kotłów*; w *Mieście* we wszystkie *Dzwony* uderzono, y po *Walach* z *harmat* bito. Po wszystkich *Ulicach* nadzwyczajna mnogość *ludu* była *zgrupowana*, którego okrzyki *radostne* bez *przestanku* rozlegały się po *powietrzu*. *Parada* szła do *Kościola St. Gudule*, gdzie *śpiewano* *Te Deum laudamus*. Za *Karetą* *Adwokata van der Noot*, więcej niż 50. *innych* jeszcze szło *Karet*, między którymi *postrzeżono* także *Karyolkę* *pewney* *Xięzney*, która sa-

ma się powozila. Duchowieństwo u Drzwi Kościelnych witało owe Ofoby wchodzące do Kościoła. Szlachetna Gwardya z dobytą Szpadą asyftowała tym Osobom aż przed *Wielki Oltarz*, gdzie od Kompanii *Szwajcarow* były otoczone. Po śpiewaniu *Te Deum laudamus*, poiechali do Domu Gościnnego *Angielskiego* na Kolacyą. Ztamtąd *van der Noot* udawfszy się na Komedya, zafiadł mieysce w Łoży *Gubernatorow Generalnych*. Około godziny 5. zaczęła się w Mieście *Illuminacya*. Nazajutrz gdy *Adwokat van der Noot* poiechał do *Stanow*, Pospolstwo chciało go w *Kazacie* ciągnąć na owe mieysce, lecz on na to niepozwoilił.

Z *Budy d. 16. Grad: Turecki Tefterdar* przyiechał dnia 10. do *Belgradu*, dokąd udali się też *Tłumacze z Semlina*. Rozumieją, że *Tefterdar* ów, dla otrzymania *Armistycyum*, zezwoli na wydanie *Orsowy Austryakom*, gdyż *Feltmarszałek Laudon*, do zawarcia tegoż *Armistycyum*, za kondycya założył ustąpienie *Nieprzyjaciół z Orsowy*. Dla *Feltmarszałka Laudona* ustalowano tu konie na *Poczcie*, co jest znakiem, że podobno ieszcze w tym tygodniu przybędzie tu, iadąc do *Wiednia*.

DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 9 Stycznia R, 1790.

W Drukarni tuteyszej §4. XX. *Scholarum Piarum* wyszła Książka pod tytułem: *O Religii, uważaney jako iedyney szczęśliwości y prawdziwey Filozofii zasadzie*, napisana po *Francusku* przez *P. Genlis*, teraz po *Polsku* przełożona. Kosztuje *alla russi*: Zł: 4.

W Księgarni *P. Koch* pod N. 4. przy *Kollegiacie S. Jana*, znajduie się *Kopersztych Illuminoway Koloranii, Illuminacyi Ratusza M.S.W.* w dzień 25. *Listopada R. 1789.* ze wzystkimi *Jukrypcyami y Transparencyami*. Kosztuje Zł: 5.

W *Krakowie* z *Drukarni Anny Dziedzickiey Sukcesorow* znajduią się *Książki następujące*: (1) *Podroże Papieżow*; gr: fr: 3. (2) *Portret Dainy* przekopiowany z *Frauculskiego*, Zł: 2. (3) *Sposob służenia y słuchania Młzy S.* z wyluzzczeniem co jest *Eucharystya*. Zł: 1. (4) *Kazanie na Niedziele całego Roku* stosujące się do terażnieyszych czasow przez *IX. Jozefa Męcińskiego* *Tomy 4.* Zł: 12. (5) *Spolobienie Kawalera do sprawowania Rzpltey* Zł: 3.

Pewny posiadający z *Regul Łaciński, Francuski, Niemiecki y Polski* języki, *Geografią, Historya* &c: chce dawać *Lekcyce* na godziny. Pytać się o nim u *P. Turketti* na *Krako*: *Przedmie: Nro 581.* naprzeciwko *Poczty*.

Swieże y przednie Piwo Angielskie w *Butelkach* dużych, partyami merownie taniey, bo za 1. *Czer*: Zł: *Butelek 10.* Także *Sledzie Swieże Holenderskie* w *Achtelkach* y pot *Achtelkach*; *Arak* przedni w *Oxewtach* lub na *Garce*; *Ocet Winny prawdziwy Francuski*, na *Terlizki*, y *Wino* nayprzednieysze *Malaga* w *butelkach* po Zł: 5. 1/2 przy *Ulicy Piwney* w *Kamienicy* pod *Nrem 43.* na drugim pięttrze. Tamże jest regularny *Billard* z wstętkami *Rekwizytcami*; oraz *Kocz* na 4. *Osoby* w dobrej ieszcze sytuacji na *Gastiorach*, *Resorach*, y *Osiach żelaznych*, do *sprzedania*. W tymże samym mieyscu można mieć wiadomość o całym *Piętrze* porządnie w *wymeblowanych 6. Pokoich*, z *kuchnią, spiżarnią, drwalnią*, gdyby potrzeba z *Staynią z Zwozownią*, na *Mieściące y dłużey*, przy *Ulicy S. Janiskiey* przy *Zamku* pod *Nrem 24.* do *naięcia*. Oraz znajduie się *Nowa Angielska karetka* na 8. *Resorach* za *Kościółkiem* przy *Kofzarach Gwardyi Pieszey Kor*: wychodząc na *Fawory* pod *Nrem 1987.* do *sprzedania* *po mierzą Ceną*.